

Policja ma jednego drona, Straż Pożarna cztery

29 stycznia 2015

Polskie służby już mają kilka dronów, kupują kolejne, a ich zakupy były poprzedzone testami i analizami – twierdzi MSW. To nie znaczy, że służby prowadzą powietrzną inwigilację. Tym mogą się zająć dopiero miasta, które również rozważają zakup dronów do specyficznych form nadzoru.

Na początku stycznia pisałem w „Dzienniku Internautów” o tym, że Amerykanie wątpią w skuteczność dronów do ochrony granic. Jednocześnie polska Straż Graniczna jest na kupnie dronów. Trzeba tu zaznaczyć, że polska służba kupuje drony o całkiem innej charakterystyce niż te stosowane w ochronie granic USA, zatem nie można wyciągać pochopnych wniosków na podstawie doświadczeń amerykańskich.

Wówczas w styczniu obiecałem wam, że spytam MSW o drony w naszych służbach (tzn. w służbach podległych MSW). Spytałem też o to, czy zakup tych dronów był poprzedzony jakimiś analizami oraz o to, kto podejmuje decyzje o zakupie takich urządzeń. Dowiedziałem się, że:

- Państwowa Straż Pożarna posiada 4 bezzałogowe statki powietrzne (UAV). Decyzje o zakupie takiego sprzętu podejmuje uprawniony Komendant PSP. Decyzja o zakupie bezzałogowego statku latającego (UAV) poprzedzona jest analizami skuteczności tych urządzeń.

- Policjanci wykorzystują do realizacji ustawowych zadań Policji jeden bezzałogowy statek powietrzny. Samolot jest wykorzystywany m.in. do rozpoznania trudno dostępnego w przypadku poszukiwań osób zaginionych (więc najwyraźniej nie do inwigilacji). Zakup był realizowany przy okazji przygotowania Mobilnego Centrum Poszukiwania Osób Zaginionych i był to zakup jednorazowy.

– W ramach przeprowadzonego przetargu wyłoniono wykonawcę na dostawę dla Straży Granicznej 4 zestawów bezzałogowych statków powietrznych UAV. W tym wypadku decyzję o zakupie statków podjął komendant główny Straży Granicznej. Decyzja o zakupie 4 zestawów bezzałogowych statków powietrznych UAV została poprzedzona testami w wykorzystaniu tego typu urządzeń w ochronie granicy państwowej.

Wychodzi na to, że drony polskich służb podległych MSW nie są bardzo liczne i chyba tylko Straż Graniczna będzie miała maszyny do długotrwałych obserwacji. Oczywiście dobrze byłoby dotrzeć do wspomnianych analiz skuteczności, albo do informacji o rzekomo przeprowadzonych testach. Będziemy jeszcze to drążyć.

Tymczasem warto zauważyć, że drony „nadzorcze” mogą się pojawić nad naszymi głowami, ale nie będą to drony służb MSW. Bydgoska firma Softblue chwali się ostatnio zamiarem stworzenia drona do analizowania składu chemicznego dymu z kominów. Maszyna ma być małym śmigłowcem, cztero- lub sześciowirnikowym, o wymiarach 70×70 cm. Ma być wyposażona w czujniki do analizy składu chemicznego dymu, dzięki którym urzędnicy dowiedzą się kto w okolicy zatrzuwa powietrze.

O planach Softblue pisała m.in. „Gazeta Pomorska”. Twierdzi ona, że w sprawie tych dronów podpisano już listy intencyjne z władzami „kilku dużych miast wojewódzkich”. Nie wiadomo niestety jakie to miasta (zob. Pomorska.pl, Bydgoszcz. Drony z Softblue będą badały dymy z kominów).

Zauważmy, że choć drony z czujnikami dymu mają służyć inwigilacji „specjalistycznej”, nie wiemy do czego posłużą ostatecznie. Jeśli te drony nie będą całkowicie autonomiczne, zapewne będą musiały mieć kamerę. To już narzędzie do podglądania. Co jeszcze będą miały? To dobre pytanie, bo przecież będą one latały nad osiedłami, domami mieszkalnymi itd. Prawdopodobnie będą to urządzenia na wyposażeniu straży miejskich. Czy nie posłużą do rzeczy innych niż badanie stanu

powietrza? Czy ustawa o monitoringu, której ciągle nie ma, nie powinna w przyszłości objąć dronów miejskich?

Jeśli już jesteśmy przy temacie powietrznej inwigilacji to warto wspomnieć, że miasta już teraz stosują tzw. ortofotomapy zrobione na podstawie zdjęć lotniczych. Są one używane nie tylko do planowania przestrzennego, ale także do ściągania podatków np. za niezgłoszone budowle. Takie ortofotomapy mogą kosztować setki tysięcy złotych, ale pozwalają ściągać kwoty większe niż związany z tym wydatek, więc wszystko się opłaca.

Autorstwo: Marcin Maj

Źródło: [Dziennik Internautów](#)